

Depesze

G.M. Malenkowa i W.M. Mołotowa do Mao Tse-tunga i Czou En-lai'a

Do Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej
Towarzysza MAO TSE-TUNGA
Pekin

W czwartą rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczącym oraz Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej o przyjęcie moich serdecznych życzeń.

Cztery minione lata dowiodły wobec całego świata wielkiej żywotności i mocy Chińskiej Republiki Ludowej, która dokonuje pomyślnie historycznych przeobrażeń w kraju, zapewnia rozwój gospodarki i kultury oraz podnosi stopień życiową mas ludowych.

Chińska Republika Ludowa stała się siłą międzynarodową, która uniemożliwia imperialistom swobodne ujarzmienie narodów Azji i bezkarnie prowadzenie polityki zmierzającej do przekształcenia Azji w ognisko nowej wojny światowej. Wydarzenia w Korei świadczą o tym, że naród chiński stał się potężną ostoją uciśnionych narodów Wschodu; walczących o wolność i niezawisłość. Wszelkierne postępy Chińskiej Republiki Ludowej wywołują uczucie głębokiego zadowolenia i dumy całej postępowej ludzkości. Nie ma na świecie takiej siły, która mogłaby wstrzymać marsz narodu chińskiego, kroczącego drogą rozwoju narodowego i rozkwitu swej ojczyzny.

Naród radziecki życzy gorąco wielkiemu narodowi chińskiemu nowych sukcesów w dziele realizacji programu uprzemysłowienia kraju, rozwoju rolnictwa i podnoszenia dobrobytu narodu, w dziele dalszego wszechstronnego wzmocnienia państwa ludowo-demokratycznego.

Niechaj wzrasta i rozwija się niewzruszona braterska przyjaźń i ścisła współpraca Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej dla dobra narodów na naszych krajach, w imię utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa między-narodowego.

G. MALENKOW

Do Premiera Państwowej Rady Administracyjnej i Ministra Spraw Zagranicznych
Chińskiej Republiki Ludowej
Towarzysza CZOU EN-LAI'A
Pekin

Proszę Was, Towarzyszu Premierze i Ministrze, o przyjęcie

22
Świąta

KOMITET DGB ODRZUCA ULTIMATUM ADENAUERA

BERLIN. — W Duesseldorfe odbyły się obrady komitetu zachodnio-niemieckich związków zawodowych (DGB), poświęcone sprawie ultimatum adenauerowskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej (CDU) do zarządu DGB żądającego całkowitego podporządkowania zachodnio-niemieckich związków zawodowych reżimowi Adenauera.

Komitet odrzucił żądania Adenauera i wezwał związkowców do chodno-niemieckich, aby nie dopuścili do naruszenia niezależności związków zawodowych.

B. PREMIER EGIPCI SKAZANY NA KARĘ ŚMIERCI

KAIR. — Oskarżony o zdradę stanu były premier Egiptu Ibrahim Abdel Hadi, został 1 października br. skazany na karę śmierci przez powieszenie i na konfiskatę mienia.

KNOWANIA AMERYKANÓW W AFGANISTANIE

KABUL. — Dziennik „Ants” podaje, że do Afganistanu przybył senator amerykański William Knowland, który 26 września spotkał się z premierem i królem Afganistanu. Dziennik wyraża przy puszczeniu, że Knowland przeprowadził rozmowy w sprawie rozszerzenia „pomocy” ekonomicznej i technicznej dla Afganistanu. Prasa donosi również, że w grudniu br. przybędą do Afganistanu wiceprezydent USA Nixon wraz z grupą ekspertów wojskowych i cywilnych.

SUKCES STRAJKU W HAMBURGU

HAMBURG. — Strajk szklarzy hamburskich, który trwał 8 dni, zakończył się zwycięstwem robotników. Właściciele przedsiębiorstw zmuszeni byli uwzględnić żądania ekonomiczne strajkujących.

MANEWRY W TURCJI

STAMBUL. — W nocy z 29 na 30 września rozpoczęły się w Turcji manewry, które są — według doniesień prasy tureckiej — najważniejszą częścią manewrów sił zbrojnych bloku atlantyckiego, przeprowadzonych w rejonie Morza Śródziemnego. W manewrach, prócz okrętów 6 floty amerykańskiej, uczestniczą tureckie okręty wojenne i okręty innych krajów bloku atlantyckiego. W liczbie przeszło 50 jednostek.

moich serdecznych życzeń z okazji czwartej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, jak również życzeń dalszego rozwoju i zacieśnienia wszechstronnej współpracy i niewzruszonej przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową dla dobra naszych narodów oraz w interesie zapewnienia trwałego pokoju na całym świecie.

W. MOŁOTOW

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok I Łódź, piątek 2 października 1953 r. Nr 28

Na historycznym placu Tienanmen

Setki tysięcy mieszkańców Pekinu radośnie obchodziło wielkie święto

PEKIN (PAP). — Naród chiński obchodził uroczyste czwartą rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. 1 października od wczesnego rana formowały się przed różnymi instytucjami i przedsiębiorstwami stolicy Chin kolumny manifestantów, by skierować się następnie na Centralny Plac Pekinu — Tienanmen, gdzie przed czterema laty Mao Tse-tung proklamował utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej, stanowiącej dziś mocną ostoję pokoju i bezpieczeństwa na Wschodzie.

O godz. 10 ukazali się na trybunie centralnej, powitani oklaskami, przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Mao Tse-tung i jego zastępcy: Liu Szao-czi, Sung Czing-ling, Czang Lan, Li Czi-szen i Kao Kang, premier Państwowej Rady Administracyjnej

Losowanie Narodowej Pożyczki

NOWA HUTA (PAP). W dniu 1 bm. w świetlicy dyrekcji budowy miasta Nowa Huta rozpoczęło się IV publiczne losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

Z kół losowych wyciągały zwitki z numerami obligacji przydownie nauki ze szkoły TPD nr 81 z Nowej Huty.

Losowanie potrwa kilkanaście dni. (Numery obligacji wylosowanych do premiowania w dniu 1 bm. podamy w dniu jutrzejszym).

Nowy rok akademicki rozpoczęty!

Uroczystości inauguracyjne w łódzkich wyższych uczelniach



Z uroczystości Inauguracji nowego roku akademickiego, na UL. W prezydium zajęli miejsca m. in.: sekretarz KŁ PZPR, ob. Jan Jabłoński, Budowniczy Polski Ludowej i poseł na Sejm PRL, ob. Wanda Gościńska oraz rektor UL prof. dr Szczepański.



Aula uniwersytecka zapelniona się po brzeg. Pracownicy na ukow i młodzież akademicka słuchają listu ministra szkolnictwa wyższego, odczytywanego przez prorektora UL, prof. dr Litwinę.

Fot. Oleńczak

Goście chińscy u Bolesława Bieruta

Dnia 29. IX. br. Prezes Rady Ministrów, Bolesław Bierut, przyjął w Belwedrze członków kierownictwa oraz czołowych artystów Zespołu Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Artystów chińskich przedstawił Prezesowi Rady Ministrów ambasador Chińskiej Republiki Ludowej — Tseng Yung-chuan.

Zdj. — CAF



Sprawny przebieg wykopków w PGR-ach okręgu łódzkiego

Tegoroczna pogodna jesień sprzyja sprawnemu przeprowadzeniu wykopków. Na ukończeniu są już zbiory ziemniaków, trwają intensywne prace przy kopaniu buraków pastewnych i cukrowych.

Jako pierwszy z zespołów PGR zakończył kopanie ziemniaków w dniu 28. IX. zespół Leszno, w pow. łęczyckim.

Zespół ten w ubiegłych latach miał opinię jednego z najbardziej opieszalejszych w wykonywaniu wszelkich akcji rolniczych. Żniwa lub wykopki kończył zwykle jako jeden z ostatnich w województwie. Dopiero w tym roku nastąpił przełom w pracach zespołu. Lepsza organizacja pracy, zwiększenie troski o pracowników, szeroka mobilizacja rodzin pracowników do ważniejszych robót — doprowadziły do tego, że zespół PGR Leszno zaczyna ostatnio wysuwać się na czołowe miejsce wśród PGR-ów województwa.

Wczoraj o całkowitym zakończeniu wykopków „kartofli zameldował również zespół PGR Łódź.

Ogółem w PGR-ach okręgu łódzkiego zebrano już ziemniaki z 84 proc. obszaru upraw.

Tegoroczne zbiory uzyskane z hektara w PGR-ach przewyższają przeciętnie o 20 — 30 q plony zebrane przez gospodarzy indywidualnych. Np. PGR Kopydłów uzyskało przeciętnie 300 q ziemniaków z ha.

Surowe wyroki na dywersantów

BERLIN (PAP). — W dniach 21—26 września przed Sądem Najwyższym NRD toczył się proces w sprawie 8-osobowej grupy szpiegowsko-dywersyjnej, która działała w przedsiębiorstwach przemysłu węglowego Niemiecckiej Republiki Demokratycznej, wykonując instrukcje monopolu amerykańskich i zachodnio-niemieckich Przywódcy tej grupy Flescher i Kappler skazani zostali na kary po 15 lat więzienia. 5 innych członków grupy skazano na kary więzienia od lat 4 do 12.

O wrześniowym sukcesie bawełny opowiadają „Expressowi“

- prządka
- majster
- tkaczka

Wrzesień zakończył się w zakładach przemysłu bawełnianego pełnym sukcesem załóg.

Wyniki osiągnięte w skali CZPB — Północ przedstawiają się następująco: przedziałnie cienkoprzędne 105.5 proc., średnioprzędne 103.4 proc., odpad kowe 110.7 proc, tkalnie 104.6 proc, wykończalnie 106.8 proc.

A oto co mówią o wykonawstwie planów robotnicy WZPB 1 Maja, ZPB im. Liebknechta oraz ZPB im. Dubols.

GŁOS MA PRZADKA LEOKADIA LUDWICZAK

— U nas — w WZPB 1 Maja — większość załogi pracuje inaczej niż dawniej. Ludzie przejmują się robotą i starają

się wykonywać swe zadania jak najlepiej. W naszym wrześniowym wysiłku niemały wkład mają mężowie zaufania, którzy — jak np. smarowacz Zygmunt Michalezyk — intensywnie się tym, co się dzieje w ich grupach związkowych i po

(Dokończenie na str. 2)

Otwarcie I przeglądu wojskowych zespołów artystycznych

WARSZAWA (PAP). — W dniu 1 bm. w sali Teatru Narodowego rozpoczął się I przegląd zespołów pieśni i tańca okręgów wojskowych, Wojsk Lotniczych, Marynarki Wojennej i KBW.

W pierwszym dniu przeglądu wystąpiły zespoły pieśni i tańca: KBW, Wojsk Lotniczych oraz Marynarki Wojennej. Na bogaty program występów złożyły się pieśni w wykonaniu chórów i solistów, popisy taneczne, recytacje itp.

Ciekawe wydawnictwa

przygotowuje MON w związku z X rocznicą Ludowego Wojska

WARSZAWA (PAP). — Z okazji 10-lecia Ludowego Wojska Polskiego na półkach księgarskich ukazał się kilkadziesiąt pozycji wydawniczych MON związanych tematyką z wieloletnimi tradycjami polskiego oręża, z historią Ludowego Wojska Polskiego i jego szlakiem bojowym.

Jedną z najważniejszych pozycji przygotowywanych przez wydawnictwo MON w związku z rocznicą jest praca zbiorowa zatytułowana „Szlak bojowy Ludowego Wojska Polskiego”.

Prócz tej monografii — najważniejszej z dotychczas wydanych tego rodzaju prac — najszerze rzesze czytelników otrzymają z okazji X rocznicy wiele wydawnictw, których treścią są poszczególne etapy zwycięskiej walki prowadzonej przez Ludowe Wojsko Polskie z hitlerowskim najeźdźcą.

Na półkach księgarskich ukazają się m. in.: wybór żołnierskich wierszy — Lucjana Szewalska, powieść Janusza Przymanowskiego „Żołnierze Czarnych rzek”, pamiętnik Mariana Janica „Idą partyzanci”, tom II powieści Bohdana Hamery „Sładami czołgów” oraz interesująca powieść Jerzego Korczaka o II Armii pł. „Odcinek południowy”.

200 francuskich posłów

organizuje Europejski Komitet do walki przeciw „armii europejskiej”

PARYŻ (PAP). Prasa donosi, że Narodowy Komitet Obrony Jedności Francji i Unii Francuskiej, obejmujący około 200 posłów różnych przekonań politycznych, który stawia sobie za cel walkę przeciwko ratyfikacji układu o „armii europejskiej” — opublikował pismo skierowane do członków parlamentu belgijskiego.

Pismo apeluje do członków parlamentu belgijskiego, aby utworzyli analogiczny komitet narodowy w Belgii oraz wydelegowali swych przedstawicieli do projektowanego w bliskim czasie komitetu walki przeciwko utworzeniu „armii europejskiej”.



Inauguracja roku akademickiego

(Dokończenie ze str. 1)

prof. dr Litwina, rektor UL, prof. dr Szczepański złożył sprawozdanie z rocznej działalności uczelni.

Zakończenie uroczystości stało się przemówieniem przedstawiciela młodzieży, symboliczną imatrykulacją oraz wykładem inauguracyjnym prof. dr Dürr-Durskiego nt. „Teatr renesansowy w Polsce”.

NA POLITECHNICIE

Olbrzymia, odświętnie udekorowana aula Politechniki Łódzkiej zappełniła się wczoraj młodzieżą, rozpoczynając nowy rok nauki.

Na podium, obok przedstawicieli profesury, zasiadli zaproszeni goście — przodujący robotnicy — Józefa Kacowa, wyrabiająca przeciętnie ok. 300 proc. normy i Alicja Duleba, osiągająca ok. 280 proc. normy.

Z uwagą wysłuchała młodzież listu ministra szkół wyższych, wystosowanego do niej i do pracowników nauki. Ustępujący rektor, prof. dr Bolesław Konorski, wręczył na stopnie insygnia rektorskie nowemu rektorowi Politechniki Łódzkiej, prof. dr Mieczysławowi Klimkowi. Prof. Konorski złożył sprawozdanie z pracy uczelni w ubiegłym roku akademickim, wskazując na jej osiągnięcia oraz na nowe zadania, jakie w tym roku czekają młodzież i profesorów.

Zadania te — to przede wszystkim jeszcze silniejsze powiązanie prac badawczonaukowych PL z produkcją oraz nasilenie walki o jakość i dyscyplinę nauki.

Po przemówieniu przedstawiciela młodzieży oraz wręczeniu indeksów nowym studentom, wykład inauguracyjny nt. „Wielkie sieci elektryczne” wygłosił prof. mgr inż. Przanowski.

W WYŻSZEJ SZKOLE EKONOMICZNEJ

Inauguracja roku akademickiego w Wyższej Szkole Ekonomicznej zgromadziła w auli nie tylko studentów, absolwentów, pracowników naukowych i członków senatu akademickiego. Przybyli również robotnicy, przodownicy pracy, majstrowie i dyrektorzy łódzkich zakładów przemysłowych, dokumentując wielką łączącą WSE z produkcją. Przybyli również inicjatorzy nowej formy współzawodnictwa pod hasłem „Każdy robotnik wykonuje 100 proc. normy” — majster Morawski z ZPB im. Marchlewskiego.

Wykład inauguracyjny pt. „Postępowe tradycje polskiej statystyki — epoka Odrodzenia” wygłosił prof. dr Edward Rosset.



Język angielski panuje znów w Egipcie.

Robotnicy japońscy ostro protestują przeciwko narzuconej przez amerykańskie władze okupacyjne umowie zbiorowej, pozbawiającej klasę robotniczą zasadniczych praw. Na zdjęciu: demonstracja strajkujących robotników japońskich w pobliżu największej bazy lotniczej USA w Japonii w Yokota k. Tokio.

Fot — CAF

O wrześniowym sukcesie bawełny

(Dokończenie ze str. 1)

magają robotnikom w ich pracy.

Zła jest natomiast organizacja pracy obciagaczy. Obciagania trwają u nas jeszcze zbyt długo, co opóźnia produkcję.

Przedziałnia cienkoprzędna WZPB 1 Maja wykonała plan wrześniowy w 107,2 proc. a średnioprzędna w 103,2 proc.

MAJSTER CZESŁAW PABISIAK

— Pracuję w ZPB im. Lebknechta w szóstym zespole. 28 września zakład nasz zakończył wykonanie zadań za trzy kwartały. 29 ub. miesiąca o godzinie 12 zrealizowaliśmy plan trzeciego kwartału, a wieczorem plan miesięczny.

Ja z moim zespołem wykonaliśmy plan wrześniowy w 119 proc. Na kilka dni przed końcem miesiąca produkowaliśmy już na poczet października. Wiele zawdzięczamy dobru rozwijającemu się współzawodnictwu, które umocniło nasze wyniki ilościowe, poważnie pomogło w walce o jakość produkcji.

Przedziałnia średnioprzędna ZPB im. Lebknechta wykonała plan wrześniowy w 104,9 proc. a tkalnia w 105,2 proc.

TKACZKA HELENA STRZELBICKA

— To, że tak dobrze wykonałam w ZPB im. Dubois zadania wrześniowe jest m. in. wynikiem zgodnej współpracy wszystkich. Majstrowie nas pilnują, by poszczególne zmiany stosowały w swej pracy metodę Zandarowej.

Dużo zawdzięczamy również dobrej pracy mężów zaufania — z naszym mężem zaufania — Marią Rejman — przegladam — jako grupowa partyjna — karty „Mój plan”, badamy jak przebiega wykonywanie zadań. Robimy to systematycznie, staramy się wniknąć we wszystkie szczegóły pracy tkackiej i usunąć trudności hamujące pracę.

Przedziałnia cienkoprzędna ZPB im. Dubois wykonała plan w 112,2 proc., średnioprzędna w 103,7 proc., tkalnia w 108 proc.

Wielkość załóg przemysłu bawełnianego zwycięsko przekroczyła we wrześniu zaplanowane zadania. ZPB IM. STALINA — ZAKŁAD „A” — przedziałnia cienkoprzędna: 103,2 proc., średnioprzędna: 101,1 proc., tkalnia: 105,1 proc., zakład „B” — przedziałnia: 105,4 proc., zakład „C” — tkalnia: 102 proc. ZPB IM. MARCHLEWSKIEGO — przedziałnia cienkoprzędna: 108,4 proc., średnioprzędna: 107,1 proc., odpadowa: 111,5 proc., tkalnia: 114,2 proc. ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO — przedziałnia: 103,2 proc., odpadowa: 112,4 proc., tkalnia: 102,7 proc. ZPB IM. LUKSEMBURG — średnioprzędna: 101 proc., odpadowa: 104 proc., tkalnia 100 proc. ZPB IM. KUNICKIEGO — średnioprzędna: 100,9 proc., odpadowa: 106,9 proc., tkalnia: 105,2 proc. ZPB IM. OKRZEI — średnioprzędna: 105,2 proc., tkalnia: 102,5 proc. ZPB IM. HARNAMA — średnioprzędna: 106,3 proc., tkalnia: 109,6 proc. ZPB IM. 1 DYWIZJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ — średnioprzędna: 106,2 proc., tkalnia: 103,9 proc. ZPB IM. REWOLUCJI 1905 R. — średnioprzędna: 100,1 proc., tkalnia: 104,6 proc. ZPB IM. HANKI SAWICKIEJ — cienkoprzędna: 107 proc. ZPB IM. SZYMANSKIEGO — średnioprzędna: 101,2 proc., tkalnia 101 proc. ZPB IM. WALTERA — średnioprzędna: 102,3 proc., tkalnia: 100,1 proc. ZPB IM. BYTOMSKIEJ — średnioprzędna: 100,7 proc., tkalnia 100,7 proc. ZPB IM. KOZŁOWSKIEGO — średnioprzędna: 105,3 proc. ZPB IM. ARMII LUDOWEJ — średnioprzędna: 101,9 proc., odpadowa: 111,5 proc., tkalnia: 106,7 proc. PABISIAKIEJ — cienkoprzędna: 106,6 proc., średnioprzędna: 105,3 proc., odpadowa: 109 proc., tkalnia: 102,9 proc. ZGIERSKIE ZPB — średnioprzędna: 102,4 proc. OZORKOWSKIE ZPB — średnioprzędna: 105,7 proc., tkalnia 103,3 proc. ZEŁOWSKIE ZPB — tkalnia: 100 proc. PIOTRKOWSKIE ZPB — cienkoprzędna: 101 proc., średnioprzędna 104,2 proc.

Polska-kraj pokoju ma pełne prawo do reprezentowania Europy wschodniej w Radzie Bezpieczeństwa

Oświadczenie min. J. Katz-Suchego

NOWY JORK (PAP). — Delegacja polska w ONZ zwołała w środę konferencję prasową, na którą przybyło około 80 dziennikarzy amerykańskich i zagranicznych oraz przedstawicieli agencji prasowych. W imieniu delegacji polskiej, minister Juliusz Katz-Suchy, złożył na konferencji następujące oświadczenie:

— Delegacja polska zwołała konferencję prasową w celu zapoznania przedstawicieli prasy przy ONZ ze swym stanowiskiem wobec zbliżających się wyborów na trzy wakujące miejsca niestałych członków Rady Bezpieczeństwa. 17 września 1953 r. delegacja pol-

ska poinformowała wszystkich członków ONZ, że zamierza zgłosić kandydaturę Polski, jako przed stawiciela państw Europy wschodniej na jedno z wakujących miejsc w Radzie Bezpieczeństwa. Postępując w ten sposób, delegacja polska opierała się na osiągniętych w Londynie porozumieniu wielkich mocarstw, że 6 niestałych miejsc będzie rozdzielonych między przedstawicieli odpowiednich rejonów geograficznych, z czego jedno miejsce będzie przydzielone przedstawicielowi Europy wschodniej.

Wysuwając kandydaturę Polski na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa na okres 1954-55, walczymy o uznanie obowiązujących porozumień i ścisłe wykonywanie zasad Karty NZ. Przeciwdziałamy się kandydaturze Turcji i Filipin dlatego, że jest to sprzeczne z Kartą NZ, z obowiązującymi układami i dobrymi zwyczajami, które powinny panować w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Postawa Polski w czasie poprzedniej kadencji w Radzie Bezpieczeństwa jest niezaprzeczalnym dowodem, że reprezentując Europę wschodnią, reprezentowaliśmy interesy całej Organizacji Narodów Zjednoczonych, występowaliśmy w interesie pokoju i współpracy międzynarodowej, w obronie niepodległości narodów.

Słyszeliśmy w ciągu obecnej debaty w ONZ i powtarzano to w licznych artykułach prasowych, że czyniłyśmy świadczyć o gotowości dościsła do porozumienia. Zagadnienie wyboru Polski do Rady Bezpieczeństwa otwiera przed mocarstwami zachodnimi możliwość wykazania wiarygodności swych decyzji innym państwom.

Przedstawiania się bowiem Stanów Zjednoczonych wyborowi Polski nie można określić inaczej jak chęć pokazania, że potrafią one narzucić swą wolę innym i że one decydują o składzie członkowskim organu ONZ.

Naród polski ma prawo do udziału w pracach Rady Bezpieczeństwa w nadchodzącej kadencji. Jego pozycja polityczna, jego rola w ONZ i poparcie, jakiego w tej sprawie udzielała mu inne państwa Europy wschodniej, o to prawo naród polski będzie walczył i z tego prawa nie zrezygnuje.

Po złożeniu powyższego oświadczenia dr Katz-Suchy

odpowiadał na liczne pytania dziennikarzy dotyczące poruszanego zagadnienia.

Pierwszy szyb „Kościszko-Nowa” rozpoczął wydobywanie

KRAKÓW (PAP). — 1 bm. rozpoczął wydobywanie pierwszy szyb nowej kopalni „Kościszko-Nowa” w zagłębiu krakowskim.

Uruchomienie pierwszego szybu jest zakończeniem najważniejszego etapu budowy kopalni „Kościszko-Nowa”. Kopalnia ta należy do najnowocześniejszych i najlepiej wyposażonych kopalń zagłębia krakowskiego.

Lepiej i szybciej będziemy budowaliśmy

dzięki nowym urządzeniom i maszynom produkowanym przez nasz przemysł

WARSAWA (PAP). — Jeszcze w bież. roku na naszych budowach miast i osiedli znajdzie zastosowanie szereg nowych maszyn i urządzeń budowlanych, które pozwolą na dalszą mechanizację robót i znacznie ułatwią robotnikom wykonywanie pracy.

Centralne Warsztaty Sprzętu Budownictwa Miejskiego kończą obecnie budowę prototypu dźwigu samodzielnego o nośności 2 ton. Dźwigi tego rodzaju mogą przewozić dość szybko materiały budowlane,

USA pchają Francję do rozszerzenia wojny w Indochinach

NOWY JORK (PAP). Stany Zjednoczone przyznały rządowi Lanieli dodatkowo 385 milionów dolarów na rozszerzenie zasięgu wojny w Indochinach.

30 września ogłoszono również w Waszyngtonie i Paryżu komunikat o zawarciu porozumienia między Francją w sprawie dodatkowej pomocy finansowej dla Francji. Środki te Francja przeznaczyła na zorganizowanie i uzbrojenie armii najemników w Wietnamie i w innych częściach Indochin. Zawarte porozumienie zobowiązuje Francję do przyspieszenia i wzmożenia działań wojennych w celu zdławienia walki narodowo-wyzwoleńczej w Indochinach.

nawet na dalsze odległości.

Centralne Warsztaty produkują również urządzenia z zakresu małej mechanizacji w budownictwie. M. in. w znacznych ilościach wytwarzane są tzw. końcówki do bezsprężarkowego mechanicznego tynkowania oraz pompy do zapraw o pojemności 6 m sześciu, które dotychczas importowaliśmy. Na ukończeniu są również prace przy budowie prototypu nowego urządzenia, tzw. bruzdownicy do żłobienia murów przy zakładaniu wszelkiego rodzaju instalacji. Bruzdownica ułatwi nie tylko wykonywanie tych prac robotnikom, lecz również znacznie je przyspieszy.

Ks. Mieczysław Suwała

Odpowiedź dla „Osservatore Romano”

(Dokończenie)

„Romanus”, a za nim „Osservatore Romano” chce wzmocnić Polakom, że głos Stolicy Apostolskiej na terenie międzynarodowym nie ma znaczenia i „kanoniczne ustanowienie hierarchii kościelnej na Ziemiach Zachodnich nie miałoby żadnego wpływu na ich definitywne oddanie Polsce”. Jestem innego zdania. Wpływ Stolicy Świętej na bieg wypadków w historii miał zawsze kapitalne znaczenie i wiemy, że i obecnie posunięcia Stolicy Apostolskiej nie przechodzą bez echa na terenie międzynarodowym. Polacy są mocno przekonani, że zniesienie przez Stolicę Świętą stanu tymczasowości stosunków kościelnych nad Odrą i Nysą miałyby swój silny oddźwięk, ukróciłoby nagonkę rewizjonistyczną i odebrało by możliwości nadużywania autorytetu Stolicy Świętej dla wywołania nowej wojny, która miałaby zmienić ponownie nasz kraj w dymiące pogorzelisko.

Najboleśniej jednak dla katolików w Polsce są następujące słowa „Romanusa” akceptowane przez „Osservatore Romano”: „Pretendować do tego, by papież wziął naszą stronę dzisiaj w sprawie organizacji Kościoła na „Ziemiach Odzyskanych” całym autorytetem swego stanowiska i w formie uroczystej i definitywnej równa się zadaniu, aby wyszedł ze swej neutralności politycznej stale przez niego przestrzeganej i zaryzykował wejście na teren mu obcy, co by pociągnęło za sobą groź-

bę umniejszenia jego autorytetu moralnego i ewentualność szkodliwej konsekwencji dla życia wewnętrznego Kościoła i dla jego spójności”.

Nie rozumiem, dlaczego nie można załatwić sprawy organizacji Kościoła na Ziemiach Odzyskanych, uznając tym samym słuszne prawa narodu polskiego. Co stoi temu na przeszkodzie? Czy naród polski nie zasłużył sobie na to? Przecież Polska nigdy nie odstąpiła od prawdy wiary świętej, była wierna córą Stolicy Świętej, strzegła czystości obyczajów, lud polski po brzegi wypełniał i wypełnia świątynie pańskie. Zdaje mi się, że „Osservatore Romano” chce tak odpowiedzieć Polakom: No cóż, Polacy, jesteście poczciwi, ale narodem mniejszym i „ubogą krewną”, przecież u Stolicy Świętej nie macie poważniejszych przedstawicieli swojego narodu.

Wiemy, że tak nas traktowano i dużo też w tym było naszej winy, ale nadszedł już czas, aby ten stosunek do narodu polskiego uległ zmianie. Jesteśmy przecież narodem, który posiada historię bogatą, wspaniałą tradycję, w dawnych wiekach nazywano Polskę przedmurzem chrześcijaństwa, wydaliśmy ludzi uczonych i genialnych, których dzieła i prace stały się własnością całej ludzkości, na ziemi polskiej wyrósł Kościół, którego czci cały Kościół katolicki, nigdy naród polski nie spłamił się ludobójstwem, jak to uczynił w drugiej wojnie światowej hitleryzm, którego przedstawiciele są dziś być

może cichymi doradcami „Osservatore Romano”. Im to właśnie jest nie na rękę, aby na naszych piastowskich ziemiach rządzący stali ordynariusze polscy.

Wreszcie „Osservatore Romano” akceptuje rozumowanie „Romanusa”, który sugeruje kołom politycznym, że „to tylko pewne czynniki obecnej Polski” nakazują katolikom żądać od Stolicy Świętej erygowania stałych diecezji na Ziemiach Odzyskanych, bo przez to „chcą uderzyć w papieżstwo”, „osłabić uczucia łączące Polskę z Rzymem”, uderzyć w religię, wywołać „ferment, który osłabia kraj w tym, co dotyczy jego religii i jego przywiązania do Kościoła katolickiego”.

Jeśliby takie rzekome niebezpieczeństwo groziło Kościołowi w Polsce według opinii „Osservatore Romano”, to dlaczego nie dołoży ono starań, aby jak najprędzej temu niebezpieczeństwu zapobiec, czyniąc zadośćuczynienie słusznym żądaniom rządu Polski Ludowej i całego narodu. Droga taka prosta, czy „Osservatore Romano” jej nie zauważa? Po cóż chodzić po drogach fałszywych i podstępnych rozumowań, i nazywać Polaków, którzy przeciwstawiają się polityce rewizjonizmu Adenauera i części hierarchii niemieckiej, bronią pokoju, spokojnie pracują na swojej ojczyźnie ziemi nad Odrą i Nysą i domagają się słusznego erygowania tam stałych ordynariatusz — wrogami Stolicy Świętej i Polski.

Kończąc, proszę redaktora naczelnego „Osservatore Ro-

mano”, aby podał w Watykanie, a „Romanus” emigracji „polskiej” ostateczną odpowiedź na artykuł „Wrogowie Stolicy Świętej są wrogami Polski”.

„Katolicyzm w Polsce czeka na erygowanie pełnoprawnych diecezji na Ziemiach Zachodnich tam, gdzie ich jeszcze nie ma. Nie tylko katolicy Ziemi Zachodnich, ale katolicy całej Polski oczekują na pełnoprawnych biskupów, rządzących tymi diecezjami. Katolicy polscy, duchowni wszelkich dostojstw i święceń, są świadomi, że erygowanie diecezji i regularne w nich rządy są dla wojennej polityce amerykańskiej, że podcinają nadzieje rewizjonistów zachodnich. Tym mocniej katolicy polscy nie znoś, aby te okoliczności stworzone przez wrogów Polski, mogły odsuwać dalej powstanie kościelnego układu organizacyjnego na Ziemiach Zachodnich, do którego mamy pełne prawo”.

W tak zasadniczej dla narodu polskiego sprawie chcemy też przypomnieć trzeci punkt Porozumienia zawartego w dniu 14 kwietnia 1950 roku między Episkopatem Polskim i Rządem Polski Ludowej: „Episkopat Polski stwierdza, że zarówno prawa ekonomiczne, historyczne, kulturalne, religijne, jak i sprawiedliwość dziejowa wymagają, aby Ziemia Odzyskana na zawsze należała do Polski. Wchodząc z założenia, że Ziemia Odzyskana stanowią nieodłączną część Rzeczypospolitej, Episkopat zwróci się z prośbą do Stolicy Apostolskiej, aby administracje kościelne, korzystające z praw biskupstw rezydencjalnych były zamienione na stałe ordynariaty biskupie”.

Bolesław Piasecki: „Drogi katolicyzm polski”.

Dobrze bawił się Piotrków na spotkaniu z „Expressem”



Zadowolone i uśmiechnięte twarze Czytelników najlepiej świadczą o udanym spotkaniu z redakcją „Expresu”.

Zdł. Olejniczak

Czeta nasza wychodzi w nowej formie od niedawna, ale wszyscy czytelnicy dobrze się z nią już zapoznali. Niemniej nie tak nie zbliża ludzi do siebie, jak bezpośrednie spotkanie.

Taki też cel przyświecał naszej redakcji przy organizowaniu „wypadu” do Piotrkowa. Dawno już mieszkańcy tego miasta nie bawili się tak doskonale, jak na spotkaniu „Expresu” ze swymi Czytelnikami. O to, aby spotkanie to było naprawdę miłe i wesołe troszczyli się Janusz Ściwarski, Mira Przybylska, trio taneczne Niewęglowskich, Leszek Mikułowski i orkiestra B-ci Łopatońskich. Zadowolone miny Czytelników obecnych na imprezie i gromkie brawa najlepiej świadczyły, że tak gospodarze, jak i goście byli z siebie bardzo zadowoleni.

Wśród obecnych na spotkaniu było wielu przedstawicieli z piotrkowskich zakładów pracy. Przybyli m. in. Marian Kapuśnik z Zakładu Przemysłu Drzewnego, wyrabiający 341 proc. normy, Kazimierz Adamus, który posiada na swym koncie 272 proc. oraz szereg pracowników z Kombinatu Bawelnianego, jak: Kazimiera Błaszczak i Zofia Krawiec.

Ta ostatnia wyszedłszy na scenę opowiedziała zebranym o swej pracy i osiągnięciach. Jest ona jedną z niewielu jeszcze pracowników ZPB im. Nowotki, która obcuje już z 7 warsztatów. Stwierdziła o-

Odsłaniamy tajemnice historii Murów obronne Starej Warszawy

Na Starem Mieście prowadzone są na szeroką skalę badania archeologiczne. W bieżącym roku zajęto się szczególnie badaniem systemu obronnego Starego Miasta.

W związku z tym dokonano szeregu wykopów w okolicy Barbakanu i murów obronnych przy ul. Brzozowej. Przy barbakanie znaleziono szczytki bram murów obronnych z XIV i XV wieku. W trakcie badań na Krzywym Kole natrafiono na szczątki domu drewnianego prawdopodobnie z XIV wieku.

Po zewnętrznej stronie murów obronnych, gdzie w najwcześniejszym okresie znajdowała się fosa, natrafiono ostatecznie na stary warsztat garncarski. Znaleziono tam piec, wiele garnków kamiennych oraz kafli. Część z nich nie była jeszcze wykonana.

W trakcie budowy kotłowni na zapleczu strony Dekerta natrafiono na studnię z XVII wieku. Na dnie studni znajdowały się resztki wyrobów ceramicznych i przedmiotów gospodarstwa domowego.

Prowadzone na Starem Mieście prace archeologiczne, dają wiele cennego materiału do badań nad historią Starego Miasta.

na jednak, że takich będzie wkrótce coraz więcej.

Opuszczający salę zebrani dawali głośno wyraz swemu zadowoleniu ze spotkania. Dowodzi to, że było ono celowe i zbliżyło jeszcze bardziej czytelników do Czytelników.

Redakcja nasza będzie więc kontynuować tę formę spotkań z Czytelnikami również i w innych miastach naszego województwa. Chcemy bowiem, żeby każdy z czytelników uważał „Express” za swego przyjaciela, z którym można podzielić się o osiągnięciach i zwierzyć z bó-
lączek.



Trio taneczne Niewęglowskich było nagradzane hucznymi oklaskami za bardzo starannie przygotowany program artystyczny.

Pomoc, przviażń, przykład

Kusiakowa, Sobczyk i inni uczą jak pracować

Nie jest to bynajmniej koło wzorcowe i być może, że bilans jego pracy jest mniej efektywny niż innych kół. Ale koło TPP-R przy zakładach im. Platera ma to do siebie, że tworzy je kolektyw, grupa ludzi, dla których praca nad pogłębieniem uczuć przyjaźni dla Kraju Rad, jest sprawą oczywistą. że grupa ta współpracuje ściśle z kierownictwem fabryki a nade wszystko z załogą.

Oto brygadziśka cewiarńi, Janina Kusiak. Ma ona, jak każda kobieta, swoje domowe sprawy, kłopoty i prace. A jednak nie poprzestaje na tym, nie ogranicza życia do spraw tylko domowych. Jest aktywistką TPP-R i niejednemu już potrafiła zachęcić do wstąpienia do koła. A tak jak Kusiakowa, myślą i działają inni.

Tak jak Kusiakowa, tak i inni są gorącymi propagatorami przyjaźni polsko-radzieckiej, potrafią też rozprawić się, gdy potrzeba, z fałszywymi teoryjkami przez mycanymi przez wroga.

Czeka nas dużo roboty... — informuje przewodniczącą Mieczysław Sobczyk. Chce my bowiem w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej nie tylko zwerbować nowych 300 członków, ale i zorganizować szereg imprez, które mogłyby podnieść świadomość załogi, rozszerzyć zasób jej wiedzy o ZSRR, pogłębić naszą wdzięczność i przyjaźń do bratniego narodu radzieckiego.

A więc, kurs języka rosyjskiego. Nic tak nie zbliża ludzi, jak znajomość wzajemna życia, pracy, obyczajów, osiągnięć i walki z trudnościami, jak serdeczna wymiana myśli i uczuć. A to wszystko bardzo ułatwia znajomość języka naszego przyjaciela. Dlatego zorganizowaliśmy kurs i nie poprzestaniemy tylko na tym jednym.

Poza tym kolportujemy prasę radziecką, urządzimy wieczory dyskusyjne nad książką i gazetą itp. W okresie Miesiąca nasz radio-

W dniu 8 bm. rozpoczyna się Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Jest on wyrazem naszej miłości i wdzięczności dla wielkiego Kraju Rad, okresem spopularyzowania wiedzy o ZSRR, o przodującej nauce i technice radzieckiej, o tym, jaka była droga, która doprowadziła narody radzieckie do ich obecnych sukcesów — do tego, że dziś Związek Radziecki, to nie tylko przodujące mocarstwo, ale i ostoja wszystkich postępowych sił światowych, przyjaciel i nauczyciel międzynarodowego obozu walczących o wolność i pokój.

W związku z Miesiącem nie od rzeczy jest pokazać pracę tych instytucji, których ideą jest właśnie pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej. Na przykładzie koła TPP-R przy ZPDz. im. E. Platera chcemy odpowiedzieć tym wszystkim kołom, które pracują niedostatecznie, a które poprzestają na pytaniu: Chcielibyśmy pracować lepiej, ale jak to należy robić?...

wezel fabryczny będzie nadawał specjalny program, poświęcony życiu ludzi radzieckich oraz naszej współpracy z ZSRR.

W dniu 10 bm. wraz z radą zakładową organizujemy w fabryce masówkę poświęconą odrodzonemu Wojsku Polskiemu, które powstało dzięki pomocy ZSRR i przy boku Armii Radzieckiej oswobodziło nasz kraj od faszystów. Odczytów i pogadek będzie więcej — jak: o budownictwie radzieckim, przeobrażeniu przyrody, osiągnięciach ludzi radzieckich, pomocy, jaką naród radziecki udzielił naszemu narodowi, o wielkiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodnicząc w zwycięskiej walce o szczęście narodów i pokój itp.

Urządzimy też specjalną akademię dla całej fabryki w 36 rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. Wywiesimy na terenie fabryki oraz na zewnątrz 4 gazetki, poświęcone Miesiącowi Pogłębienia Przyjaźni z ZSRR oraz jedną gablotkę.

Ale to jeszcze nie wszystko. Od 6 bowiem października robimy przegląd radzieckich metod pracy z tym, że załoga dowie się, na czym one polegają, jakie korzyści dają i dlaczego należy je wprowadzić w naszym zakładzie.

Prócz metody Korabielnikowej, która u nas w krajalinie dała duże oszczędności, wprowadzamy w październiku metodę Kowalowa oraz Zandarowej.

— Piękny plan pracy. Czy jednak dacie wszystkiemu radę?

— Damy! — odpowiadają przewodniczący Sobczak oraz członkowie rady zakładowej.

Tysiące straconych godzin w A-2

W ciągu dwóch tygodni już po raz drugi piszemy o zakładach „A2”.

Dokładnie 13 września zajęliśmy się sprawą aparatów, które bez dokładnego sprawdzenia ich jakości i przydatności przekazane zostały do produkcji masowej, narażając zakłady na straty.

Obecnie odwiedziliśmy zakład „A2” ponownie. Stwierdziliśmy, że niestety, sprawa nie wyjaśniła się dotychczas, że w dalszym ciągu załoga ma poważne zastrzeżenia co do operatywności kierownictwa. A oto jak wyglądały fakty:

KILKU inżynierów z biura konstrukcyjnego opracowało nowy typ aparatu. Chodziło w tym nowym aparacie o oszczędność na materiałach i prostszą konstrukcję. Kierownictwo zajęło się pomysłem, w kwietniu zaś tego roku wyprodukowano pierwowzór aparatu zgodnie z przyjętym wnioskiem. Dyrekcja poleciła wypłacić premię, uznając pierwowzór jako nadający się do dalszej produkcji.

wej: Jakubowski i Szymczakowa. I wyjaśniają:

— Nie jesteśmy przecież sami. Mamy szeroki aktyw w naszym kole TPP-R. Ot, takich chociażby jak Genowefa Ruta, mąż zaufania w szwalni, która zwerbowała ostatecznie do TPP-R 83 osoby, jak jej maister Eugeniusz Nurek, jak wspomniana już Kusiakowa, jak Czarnecki, Pietrak, Michalak, Pianka, jak majster szwalni Pleczyńska, dzielnik Borowiec, jak kierownik ślusarni Antoni Janio, który wraz z całym swym zespołem wstąpił do TPP-R, jak Wiera Peptala i Leokadia Pawlak, które chętnie pomagają przy pracy nad gazetkami ściennymi i wielu innych.

— A błędy?

— Niestety i te są jeszcze u nas. Dotychczas np. zbyt mało interesowaliśmy się wynikami pracy metodą Korabielnikowej, również kierownictwo nie analizowało należycie wyników pracy poszczególnych robotników. Ale to się naprawi. Wraz z radą zakładową, przy pomocy naszej organizacji partyjnej i dyrekcji będziemy popularyzować przodujące metody radzieckie, uczyć ludzi nowego, piękniejszego życia, takiego, jakim jest życie ludzi radzieckich.

K. Wyrz.

Produkcja seryjna zaczęła się we wrześniu. W pierwszej dekadzie wyprodukowano 30 takich nowych aparatów. Zanościło się na coraz większe rozkręcenie produkcji. Tymczasem...

— Poddaliśmy wyprodukowaną serię aparatów próbie na stanowisku kontrolnym — opowiada kierownik montażu, inż. Binder. — Wynik jednak zaskoczył nas. Okazało się, że aparaty przekazane do produkcji seryjnej, nie nadają się do użytku. Zrobiliśmy więc serię... nie nadających się braków. — Stwierdził to inżynier kontroli, Strzelak.

Zwrócono się do autorów pomysłu, żeby znaleźli usterki i błędy. Od 10 bm. siedzą oni w montażu, badają aparaty, „na gorąco”, wnoszą poprawki. A produkcja tymczasem idzie „na całego”. W montażu załoga była pewna, że po tej pracy konstruktorów aparaty wreszcie spełnią swe zadanie. Okazało się jednak, że i dalszych 35 aparatów nadaje się do... wyrozucaenia, albo do rozmontowania i ponownego montażu według starego modelu.

Oddział montażu interweniował w dyrekcji. Ale tam zabrakło jakości decyzji.

W biurze montażu oglądaliśmy tymczasem ciekawy dokument: „Protokół sprawdzenia aparatu, wziętego z produkcji” datowany 14.9 br. Dokument ten jest dowodem lekkomyślności ze strony kierownictwa, laboratorium elektrycznego i biura konstrukcyjnego, świadczą bowiem wyraźnie, że przekazano do produkcji seryjnej aparat, który absolutnie nie dawał gwarancji sprawnego działania.

Z inż. Binderem obliczyliśmy: wyprodukowano łącznie 65 aparatów. Montaż jednego wymaga około 500 minut. Celem uratowania choćby „detali” ze złe wyprodukowanych aparatów trzeba rozmontować i składać aparaty według dotychczasowego modelu na nowo. — Łączne straty czasu wyniosą 65 tys. minut, czyli około 1000 godzin.

Trzeba do tego dodać straty w materiale, którego nie można będzie już użyć ponownie, straty tysięcy złotych robocizny i co również ważne: we wrześniu montaż nie wykona planu asortymentowego.

Kto odpowie za te straty? F. B.

W rocznicę nauczycielskiego protestu

Przeciw wytraczonym sługusom kapitału

cząca w tym samym czasie z sanacją klasą robotniczą, z buntującym się przeciw rządowi ucisku chłopom.

W oparciu o te chlubne tradycje walki o postęp, w oparciu o nowe warunki stworzone przez Polskę Ludową — ofiarnie, siłą i nie szczędząc, coraz wydatniej włącza się nauczycielstwo do pracy całego narodu nad budownictwem socjalizmu.

W przeciwieństwie do roku 1922, w Polsce Ludowej — „kiedy już umilkł huk armat” — zaczął się rozlewać „doński stuk siekier, młotów i kielni okolo budowy szkół”. Szkół, do których wejściu otwarto wszystkim synom robotników i chłopów. Jednocześnie władza ludowa troską i opieką otoczyła resztkę nauczycielskie stwarzając im, w miarę rozwoju gospodarczego, nowe,

coraz lepsze warunki pracy, nowe, coraz lepsze warunki bytowe.

Szkoly pedagogiczne wypuszczają co roku setki nowych nauczycieli, którzy ani dnia nie potrzebują tracić na poszukiwania pracy. Powiększenie kadr nauczycielskich o nowe siły pozwala na stałe zmniejszanie ilości dzieci przypadających na jednego wychowawcę. Ułatwia to pracę — pozwala to na zgłębienie jej w kierunku i nauczania i wychowywania. Coraz skuteczniejsza jest pomoc państwa w zakresie zapewnienia należytego mieszkania, wypoczynku w okresie urlopow, w zakresie zaopatrzenia w węgiel na zimę itp.

Otoczony troską państwa ludowego i szczerą pomocą społeczeństwa może nauczyciel pracować spokojnie i wydatnie. Znikł strach przed bezrobociem, znikła obawa przed nędzą i głodem. Coraz lepsze w tych warunkach efekty daje praca nauczyciela, coraz większy jest jego wkład w prace organizacji społecznych i kulturalnych, coraz bardziej zbliża się on do mas robotniczo-chłopskich i razem z nimi, w szeregach Frontu Narodowego, walczy o pokój, o wielkość i siłę ludowej ojczyzny.

Wspomnienie rocznicy antysanacyjnego strajku i bacne spojrzenie na życie dziś obok nas płynące, winno bardziej jeszcze zmobilizować resztkę nauczycielskie do większych wysiłków do wzmocnionej walki o poziom i treść nauczania.

Polska Ludowa czeka na podwyższenie poziomu świadomości i umiejętności młodzieży opuszczającej szkoły, spodziewa się tego, iż wchodzące w życie pokolenia będą w pełni przygotowane do kontynuowania rozpoczętych już prac nad budową nowego życia, do podejmowania nowych, wielkich, godnych naszej epoki zadań. Zrealizowanie tych postulatów leży w rękach nauczycieli.

M. M.

Jutro, w sobotę mija termin wpłat za węgiel

Przypominamy wszystkim, którzy nie uiszcili jeszcze wpłat za węgiel z tzw. I rzutu, aby dokonali tego najpóźniej do jutra tj. soboty włącznie.

Z dniem 3 bm. zakończona zostaje bowiem nieodwołalnie akcja przyjmowania zamówień na węgiel przez Dzielnicowe Biura Opatowe w Łodzi.

Dworzec tramwajowy niebawem będzie wykończony

Przy ul. Północnej powstaje dworzec dla tramwajów podmiejskich. Będzie on wykończony całkowicie do końca października.

Na dworcu tym znajdą także pomieszczenia cztery kioski z papierosami, słodczymi, gazetami itd.

Czy zgłosiłeś się do Konkursu Recytatorskiego?

Dzielnicowe eliminacje Konkursu Recytatorskiego odbędą się w Łodzi 17 i 18 października w pionie amatorskim, zaś w pionie szkolnym 10 i 11 października w sali MDK.

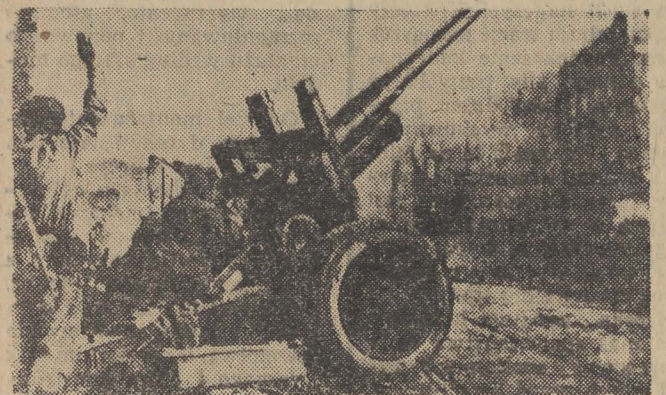
Zgłoszenia składać można codziennie w Wydziale Kultury, ul. Parkowa 8, oraz w Bibliotece im. Waryńskiego, Gdańska 102, do 8 października włącznie.

75 cennych nagród Nasz nowy konkurs „X-lecie Ludowego Wojska Polskiego i Tydzień LPŻ” Zadanie 4

Poniżej zamieszczamy czwarte zadanie naszego konkursu „10-lecie Ludowego Wojska Polskiego i Tydzień LPŻ”. Przypominamy, że wszystkich zadań będzie sześć.

Odpowiedzi na wszystkie pytania uczestnicy konkursu nadesłać wraz z kuponem, który zamieścimy w numerze niedzielnym. Wśród 75 nagród przeznaczonych do rozlosowania za trafne odpowiedzi znajduje się m. in. aparat radiowy.

Jeżeli macie trudności z odpowiedzią na któreś z pytań, zwróćcie się do koła LPŻ przy waszym zakładzie pracy, gdzie spotkacie się z pomocą.



W walce z hitlerowskim najeźdźcą Armia Radziecka, a wraz z nią Wojsko Polskie, posuwała się naprzód, wyzwalała Polskę. Ludność miast i osiedli witała wkraczające oddziały, jako tych, którzy przynieśli jej podwójne wyzwolenie — od faszystowskiego okupanta i rodzimego kapitalisty.

Podajcie w skład jakiego frontu wchodziła I Dywizja im. T. Kościuszki i kto tym frontem dowodził?



Członkowie LPŻ na specjalnych kursach pogłębiają nabyte wiadomości, dotyczące zagadnień teoretycznych jak i praktycznego zastosowania wiedzy wojskowej.

Kursy takie odbywają się w specjalnych ośrodkach.

Podajcie nazwę tego ośrodka.

Nie wszystko jeszcze „gra” na Stokach Jedni zareagowali, drudzy nie

Bolączki ludzi pracy z Osiedla im. Marchlewskiego jak najszybciej powinny być usunięte

Niejednokrotnie już pisaliśmy o potrzebach mieszkańców Osiedla im. J. Marchlewskiego (tzw. domków indywidualnych) na Stokach. Apelowaliśmy w związku z interwencjami mieszkańców Osiedla do Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi oraz Dzielnicowej Rady Narodowej, do dyrektora przedsiębiorstwa, wykonującego na Stokach roboty wodociągowe — kanalizacyjne i budowlane.

Warto więc obecnie, po

trzech miesiącach od chwili ukazania się ostatniego artykułu w tej sprawie, przyglądać się jak poszczególne instytucje i przedsiębiorstwa zareagowały na słuszne żądania mieszkańców Osiedla im. Marchlewskiego.

DROGA JUŻ SIĘ BUDUJE

Przy wjeździe do Osiedla widzimy grupę robotników drogowych, którzy na zlecenie Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych pracują przy budowie centralnej drogi przechodzącej przez całe Osiedle.

Droga ta, budowana z płyt betonowych, zostanie już w tym miesiącu oddana do użytku. Co więcej, dzięki staraniom Rady Narodowej m. Łodzi zostanie również w bież. roku wysłakowana droga łącząca Osiedle z przystankiem tramwajowym.

W ten sposób znacznie zostanie usprawniona łączność Osiedla z miastem i nie potrzeba już będzie, jak to było zimą roku ubiegłego, niestannie interweniować o wysypanie drogi piaskiem. Trzeba również dodać, że zarówno centralna droga Osiedla, jak i odcinek łączący Osiedle ze Stokami właścicielami, zostaną należycie oświetlone.

Odpowiedzieli na naszą interwencję również i Dzielnicowa Rada Narodowa Łódź-Północ; główna ulica Osiedla otrzymała nazwę Skalne i na wielu domach umieszczono zostały numery porządkowe. Szkoda jednak, że nie na wszystkich, gdyż znalezienie danego domu jest nadal bardzo trudną i trudną sprawą.

CO Z WODĄ?

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągowe — Kanalizacyjne wywiązało się ze swego zadania należyte. Główna arteria wodociągowa jest gotowa do użytku, ale na przeszkodzie temu, aby mieszkańcy Osiedla w domu mieli wodę stanęli biurokraci z Zarządu Budowlanego nr 9 ZBM.

Wiosną br. podłączyli oni do sieci kilka domów Osiedla i od tej pory zaniedbali wszelkich prac w tej dziedzinie. Co gorsza — rozkopali teren około kilku domów, jak np. bloku nr 60 i w czasie deszczu mieszkańcy tych domów nie mogą nadsyłać z wylewaniem wody z piwnic.

Nie posuwają się również roboty przy budowie zbiornika kanalizacyjnego, a bez zbiornika cała zbudowana sieć kanalizacyjna jest nie do użytku. Sprawę wodociągów i kanalizacji trzeba jak najprędzej rozstrzygnąć, gdyż trudności, jakie istnieją obecnie z wodą mogą być zimą o wiele większe. Nie można również dopuścić do tego,

Młodsze pielęgniarki zdobędą pełne kwalifikacje

Co zrobić, aby jeszcze bardziej podnieść kwalifikacje pielęgniarek w szpitalach? Sprawę tę doskonale rozwiązał personel lekarski i pielęgniarski Państwowego Szpitala Klinicznego Akademii Medycznej w Łodzi.

Personel ten zobowiązał się mianowicie zorganizować kurs szkoleniowy dla młodszych i przyuczonych pielęgniarek, aby umożliwić im nabycie wyższych kwalifikacji i przystąpienie do egzaminu państwowego.

Lekarze zadeklarowali po kilkadziesiąt godzin na wykłady, których wysłucha ogółem około 90 kursantek.

(se)

Z ZAOPATRZENIEM SŁABO

W swoim liście do Prezydium RN mieszkańcy Osiedla prosili o uruchomienie jeszcze kilku placówek handlowych, o wprowadzenie dwóch zmian w pracy sklepu spożywczego.

Wprawdzie PSS Łódź — Wschód uruchomiła w Osiedlu kiosk z piwem i cukierkami, ale zaopatrzenie kiosku jest słabe. Inne postulaty mieszkańców w dziedzinie zaopatrzenia nie zostały na razie uwzględnione, a przecież chociażby sprawę zmian w pracy sklepu bardzo łatwo rozwiązać, trzeba tylko trochę inicjatywy Wydziału Handlu PRN.

Oto kilka przykładów reagowania na krytykę prasową, na bolączki ludzi pracy. Nie można, niestety powiedzieć, aby interwencje mieszkańców Osiedla im. Marchlewskiego były należyte załatwione. Napotykać one jeszcze na objawy bezduszności i biurokracji, które powinny być jak najusilniej zwalczane.

B. ALEKSANDROWICZ



Wystawa poświęcona pamięci Feliksa Dzierżyńskiego została zamknięta z dniem 25 ub. m. Urządzenie wycieczek w celu obejrzenia stało się więc tym samym nieaktualne.

Uwaga, właściciele psów! Pamiętajcie, że termin szczepienia, przeciw wściekliznie mija 5 bm. Szczepienia te odbywają się codziennie od 14.30 do 18 przy ul. Kopernika 22 i Ciesielskiej 7, a w poniedziałki, środy i piątki — w tych samych godzinach — przy ul. Pabianickiej 210.

Przemysł przetworów papierowych przygotował spore ilości atramentu zwykłego i do wiecznych piór — w pastylkach, 1 pastylka, z której można zrobić 1/32 litra atramentu, kosztuje 15 gr. Warto, aby artykuł ten znalazł się szybko w łódzkich sklepach.

Cenny pomysł racjonalizatorski Mechaniczne lasowanie wapna wprowadzi się na łódzkich budowach

W Klubie Techniki i Racjonalizacji Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego odbyło się ostatnio zebranie sekcji budownictwa, na którym przeprowadzono dyskusję o zgłoszonych pomysłach racjonalizatorskich, dotyczących mechanicznego lasowania wapna. Autorami pomysłów są: ob. ob. Kowalczyk, Rapczyński, Piąza, Walaszczyk, Pawlak, Żubr, Bedlewicz, Turski, Sulczyński, Budzyński i Lebiada.

Na podstawie wybranych i zatwierdzonych projektów wykonano prototypy maszyn, mających już w najbliższej przyszłości rozpocząć pracę na łódzkich budowach.

Maszyna, która okaże się najpraktyczniejszą w użyciu, przejdzie do produkcji seryjnej.

Zniknie wtedy z naszych placów budowy ręczne lasowanie wapna, które obecnie zabiera tyle cennego czasu robotnikom.

(u)

SPÓŁDZIELNIA PRACY

Elektryków Specjalistów Oddział Galwanizacji

przy ul. Wólczańskiej nr 109 — tel. 150-72.

przyjmuje wszelkie roboty z zakresu galwanizacji tj. cynkowanie, mosiądźowanie, niklowanie itp. 2611-K

Gumy rowerowe i smoczki

Kochana Redakcjo! Pięknie, że Waś, ponownie każdemu pomaga. Spodziewam się, że w tym wypadku też nie będzie inaczej. Podobno w Łodzi na Pl. Wolności można dobrać takie gumy po 26 zł sztuka. Dlaczego jednak nie trafiają one do Pabianic?

A teraz druga sprawa. Przy ul. Armii Czerwonej 45 w Pabianicach jest sklep z artykułami malarsko-malarskimi. W tym sklepie są również smoczki dziecięce do butelek. Za te smoczki pobiera się różne ceny. Jeżeli sprzedaje je ekspedientka, to smoczek kosztuje 75 gr, jeżeli ekspedient — 90 gr. A w innych sklepach smoczki kosztują 69 gr. Kiedy ekspedientowi powiedziałyśmy, że smoczek nie kosztuje 90 gr, odpowiedział mi, że drugi raz powie, że smoczki nie ma.

Barbara Godzińska

Z gumami do wózków sprawa jest prosta: przypominamy, że w Pabianicach też są sklepy, które używają tego rodzaju pojazdów.

Natomiast sprawa z cenami na smoczki jest aż tak skomplikowana, że trzeba będzie prosić o pomoc PIH. (257)

Odpowiadamy

AL. DZIEWULSKA, BR. MOTYLSKI, Z. STANISŁAWSKA, M. PRUSISZ. HENRYK MENESS. Interweniowaliśmy. O wyniku powiadomimy.

A. PROSZKO, H. DUKOWNA. Sprawy poruszone w nadesłanych nam listach, leżą w zasięgu władz kwaterunkowych.

Sklep dla klienta a nie klient dla sklepu

...W pralni przy ul. Rzgowskiej 47 odmówiono mi przyjęcia kilograma bielizny do prania z tego względu, że pralni to się nie opłaca.

...W składzie opałowym przy ul. Łódzkiej 10 chciałam kupić 10 kg. Należy, sprzedają tylko 15-kg. gramowate paczki. A ja nie mam zamiaru otwierać filii ani dźwigać 15 kg. datę, że kierownik chce mnie zaopatrzyć w łofix na całą zimę...

...W sklepie o dzieżym — przy ul. Piotrkowskiej 111 chciałam nabyć chusteczkę na głowę za 11 zł 95 gr. Taką, jaką zobaczyłam na wystawie. W sklepie takich nie było, a ekspedientka z wystawy wyjął nie chciała. Po 2 miesiącach zobaczyłam „moją” chusteczkę na tej samej wystawie spożywką i zakurzoną — nadającą się na ściereczkę do kurzu.

Koresp. M. Zaorska

Halo...

...Agencja pocztowo-telegraficzna w Szydłowie koło Piotrkowa Obywatel St. Wocheński wystąpił 10 września br. z Pabianic 200 zł swej matce, zamieszkałej w grom. Zaborów, pocztą Szydłowa. 12 września pieniądze już były w agencji Szydłowa, co stwierdzono na podstawie stempli agencji i leżały na pocztę do 24 września, tj. 12 dni.

Jak twierdzi ob. Wocheński, fakty tego rodzaju już nieraz tu się zdarzały. Składając wiadomości nam, że listy w agencji leżą również po kilka dni. Wiemy także o tym, że kierownik nie może znaleźć książek życzeń i zażaleń, gdy ktoś o nią prosi.

Wobec tego nie pozostaje nam nic innego jak umieszczyć agencję w naszej „książce życzeń”

katorskiej 10 chciałam kupić łofix. Należy, sprzedają tylko 15-kg. gramowate paczki. A ja nie mam zamiaru otwierać filii ani dźwigać 15 kg. datę, że kierownik chce mnie zaopatrzyć w łofix na całą zimę...

...W sklepie o dzieżym — przy ul. Piotrkowskiej 111 chciałam nabyć chusteczkę na głowę za 11 zł 95 gr. Taką, jaką zobaczyłam na wystawie. W sklepie takich nie było, a ekspedientka z wystawy wyjął nie chciała. Po 2 miesiącach zobaczyłam „moją” chusteczkę na tej samej wystawie spożywką i zakurzoną — nadającą się na ściereczkę do kurzu.

...W sklepie o dzieżym — przy ul. Piotrkowskiej 111 chciałam nabyć chusteczkę na głowę za 11 zł 95 gr. Taką, jaką zobaczyłam na wystawie. W sklepie takich nie było, a ekspedientka z wystawy wyjął nie chciała. Po 2 miesiącach zobaczyłam „moją” chusteczkę na tej samej wystawie spożywką i zakurzoną — nadającą się na ściereczkę do kurzu.

...W sklepie o dzieżym — przy ul. Piotrkowskiej 111 chciałam nabyć chusteczkę na głowę za 11 zł 95 gr. Taką, jaką zobaczyłam na wystawie. W sklepie takich nie było, a ekspedientka z wystawy wyjął nie chciała. Po 2 miesiącach zobaczyłam „moją” chusteczkę na tej samej wystawie spożywką i zakurzoną — nadającą się na ściereczkę do kurzu.

Koresp. M. Zaorska

1. Pralnie są przeznaczone dla wygodny ludzi pracy i jeżeli nam opłaca się dać do prania 1 kg bielizny, to pralni też się to musi opłacać.

2. Jeżeli klient żyje przy sobie 3-4 kg kielbas, ekspedient obowiązuje jest tylko mu zważyć. Jeżeli

golone-strzyżone

W restauracji

Na podstawie licznych skarg bywalców łódzkich zakładów gastronomicznych.

W restauracji zamówiłeś:
Zupę, na drugie coś i piwo,
A żeś zgłodniały jest porządnie,
Więc prosisz również o pieczywo.

Kelner wnet zjawia się z powrotem,
(Nawet dość szybko, aż się dziwisz)
Podał ci zupę, coś na drugie,
Ale zapomniał o pieczywie.

Zapominają więc kelnerzy?
Taki sąd z gruntu jest fałszywy,
Pieczywo bowiem też otrzymasz:
Już po obiedzie — razem z piwem!

SKORPION

Spółdzielczość obiecuje uruchomić nowe punkty usługowe przed nadchodzącym sezonem zimowym

Jesień, zbliża się zima — czas przejrzeć mieszkania i odpowiednio je zabezpieczyć. Tu brak szyby w oknie, tam znowu piec nie „ciągnie” itd. Słowem — trzeba kogoś, kto by te usterki naprawił.

I oto z pomocą przychodzi spółdzielczość usługowa, która przed nadchodzącym sezonem zimowym postanowiła uruchomić w kilku punktach miasta ogółem 10 nowych placówek usługowych szklarskich, zdunskich i malarskich.

M. in. powstaną one przy ul. Limanowskiego 146, Długosza 10, Rąbieńskiej 5, Łagiewnickiej 81, Nowopolskiej 18, Krzywej 2, róg Kochanowskiego i Murarskiej itd.

Punkty te zobowiązują się wykonywać zlecane prace najdalej w ciągu trzech dni po zgłoszeniu.

Trzeba tylko, aby dział zaopatrzenia w Wydziale Prze-

- WAŻNE TELEFONY**
- Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15
- TEATR**
- NOWY** (Więckowskiego 15) nieczynny.
- IM. ST. JARACZA** (Jaracza 27-29) g. 19 „Bonaparte i Sułkowski”.
- POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Czarniecki i jego żołnierze”.
- MUZYCZNY** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kraina uśmiechu”.
- MAŁY** (Traugutta nr 1) g. 19.30 „Mikado”.
- „ARLEKIN”** (Piotrkowska 152) g. 17 „Smok w Nieswarowie”.
- CYRK nr 1** „Cyrek wczoraj i dziś”. Początek g. 19.30. W niedzielę g. 15.30 i 19.30.

O „Simie”, tablicach ogłoszeniowych i suszarkach Nie dotrzymane obietnice

Kto wie, jak długo jeszcze pył zapomnienia zakrywałby je przed wzrokiem ludzkim? Kto wie, ile czasu tkwiłyby one w biurokratycznym bałaganie, gdyby nie nasza „wyprawa archeologiczna”.

Oto one, „wykopane”, odkryte sprawy, o których mówią, iż przeszły do historii...

W listopadzie 1950 roku ŁZG ogłosił, że w ciągu dwóch miesięcy w lokalu dawnego „Simu” na Pl. Wolności otworzy się nowy, piękny bar „Wisła”. Równocześnie miano urządzić kawiarnię w nowym bloku ZOR, przy ul. Podrzecznej.

Mineły lata. Spadło wiele kartek z kalendarza. Oba przyrzeczenia zawisły w próżni.

Przechodząc obok zaklejonych ogłoszeniami murów i płotów, przypominamy sobie, że w październiku 1950 roku ówczesna dyrekcja Targowisk Miejskich obiecała, iż w najbliższym czasie umieści w szeregu punktów miasta efektywne, betonowe tablice ogłoszeniowe. Niektóre z nich miały być nawet wieczorem oświetlone.

Tablic ani śladu. A może przez te trzy lata tak je szczególnie zaklejono ogłoszeniami, iż nie można ich dojrzeć?

Kiedy w roku 1951 dyrek-

cja przemysłu terenowego ogłosiła, że „już wkrótce skończą się kłopoty matek, bo przemysł ten rozpocznie produkcję podręcznych suszarek pieluch i dziecięcej bielizny”, postanowiliśmy z kolegą zakupić takie suszarki, gdy tylko pojawią się w sprzedaży.

Tymczasem dzieci nasze już biegają, pieluchy poszły do lamusa, a podręcznych suszarek jak nie ma, tak nie ma.

Takich nie dotrzymanych przyrzeczeń można by wiele wliczyć. A więc sprawa zażalenia ul. Limanowskiego, sklepów problemowych we wszystkich dzielnicach Łodzi, różnego rodzaju punktów usługowych na Polesiu, Marysinie, Chojnach itd., sklepow-domków MHD na Cygance i w południowej dzielnicy miasta.

Winne jest tu oczywiście wadliwe planowanie, pozostawiające w niektórych przedsiębiorstwach jeszcze

wiele do życzenia. Często dopiero w trakcie realizacji okazuje się, że nie przygotowano na czas dokumentacji technicznej, że nie zagwarantowano dostatecznej ilości materiału budowlanego, czy też surowca, że wreszcie koszty wykonania inwestycji są dużo większe niż przewidywano...

To wszystko sprawia, że pewnych przyrzeczeń bądź to wcale się nie dotrzymuje, bądź też wypełnia się je z ogromnym opóźnieniem.

Poszczególne instytucje i przedsiębiorstwa obiecując coś, muszą się li-

czyć z tym, iż w razie nie dotrzymania zapowiedzi w niewłaściwym świetle ukażą swą placówkę i wystawią sobie złe świadectwo.

Trzeba bez reszty wypłenić panoszące się jeszcze w niektórych instytucjach niedbałość i biurokrację. Usunięcie wszystkich usterek, szczególnie w planowaniu, będzie gwarancją, że zapowiedzi dotyczące tak inwestycji, jak i wprowadzenia do produkcji nowych artykułów będą realizowane w terminie! (jot)

Od poniedziałku dodatkowe punkty sprzedaży ziemniaków

Placowa sprzedaż ziemniaków po cenach poihurtowych będzie trwała w Łodzi do końca października br.

Okazało się, że trzydziści trzy punkty sprzedaży placowej MHD, to za mało. Toteż od najbliższego poniedziałku uruchomą się dodatkowo na terenie całego miasta jeszcze 67 miejsc sprzedaży. Ziemniaki będą tam przebrane, w jednym gatunku.

Cena ziemniaków wynosi 81 zł za metr. Każdy kupujący może nabyć jednorazowo od 50 do 100 kg.

Usterki, jakie zanotowaliśmy w pierwszym dniu sprzedaży placowej zostały już usunięte. Wszędzie umieszczone już odpowiednie tablice informacyjne, zaopatrzone punkty w wagę, ziemniaki przesortowano itp.

Ale łodzianie zwlekają z kupnem kartofli do ostatniej chwili. Nie wykorzystują pięknej pogody i nie wiadomo dlaczego czekają na jesienne deszcze, aby narzekać wówczas, że przywieźli do piwnicy ziemniaki wilgotne. Poza tym tracą niepotrzebnie czas na wystawianie w kolejkach, gdyż popyt na ziemniaki stale wzrasta.

Nie zwlekajmy więc do ostatniego momentu i zaopatrmy się w ziemniaki na

„RADIO”

PIĄTEK, 2 PAŹDZIERNIKA

11.45 Głos mają kobiety. 12.15 „Na swoją nutę”. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Koncert rozr. 13.40 Utwory kompozytorów hiszpańskich. 14.10 Dla kl. I-II „Kolorowe listy”. 14.30 Dla kl. V-VII — aud. st. muz. 15.00 Radzieckie melodie operetkowe. 15.10 Repertuaż literacki. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.00 Utwory na róg i organy. 16.20 Koncert ork. mandolinistów ŁRP. 16.35 (Ł) Wybitni soliści. 17.05 Klub Racionalizatorów. 17.20 (Ł) Repertuaż aktualny. 17.30 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 17.40 (Ł) „Sprawy naszego miasta”. 17.45 (Ł) Piesni masowe. 18.00 (Ł) „Nasz plan”. 18.10 Muzyka. 18.20 (Ł) „Na boskich i bieżniach”. 18.30 Aud. oświatowa. 18.40 Muzyka. 18.55 Utwory kompoz. polskich. 19.20 Radiowy poradnik językowy. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Aud. liter. 20.20 Suity koncertowe. 21.26 Wład. sportowe. 21.36 Muz. tan. 21.50 Muz. symf.

Czy jesteś członkiem TPP-R?

Pracownicy poszukiwani

St. księgowego dokładnie znającego R.P.K. dla handlu hurtowego (system rejestrowy) na stanowisko kierownika Działu Księgowości poszukuje Centrala Handlowa Materiałów Budowlanych — Hurtownia Wojewódzka w Łodzi, ul. Przejazd 97. Zgłoszenia kierować do Sekcji Personalnej. 2613-K

Pracowników do sprzedaży drobiu i nabiału na prowizję przyjmie od zaraz Dyrekcja MHD Nabiałem i Pieczywem. Warunki do omówienia w dziale handlowym dyrekcji, Łódź, ul. Łagiewnicka nr 6. 2609-K

Ogłoszenia drobne

- KUPNO**
- KUPUJĘ i sprzedaję ku pony z paczek PKO. — Sklep z samodzielnymi. — Piotrkowska 44, tel. 213-08. (12090)
- KUPIĘ używany męski czarny garnitur (wielki rozmiar), damski płaszcz czarny (wielki rozmiar). Zgłoszenia Traugutta 4 m. 14, godz. 16—18.
- SPRZEDAŻ**
- SPRZEDAM harmonię — trzyrzędówkę 80 basów, albo zamienię na akordeon ul. Mała 6 m. 11 (Zielony Rynek).
- SPRZEDAM tani 2 srebrne półsły. Tel. 110-70.
- SPRZEDAM pianino w dobrym stanie tel. 214-14.
- LOKALE**
- ZAMIEŃCIE pokój 3x4, centralne ogrzewanie na pokój z kuchnią, Lipowa 75—1a. (11691 g)
- POKOJ**, kuchnia, przedpokój — domek jednorodzinny w ogrodzie — zamienię na 1—2 małe pokoje, kuchnia wygodna. Wilsońska 6—7, Zdrowie.
- ZAMIEŃCIE** dwa pokoje z kuchnią rozkładową, słoneczne z wygodami na przedmieściu na takie same. Dzielnica obojętna Dzwonów tel. 247-27.
- PRACA**
- POTRZEBNA gospośka (do chodząca). Referencje konieczne. Lipowa 75—1a.
- UCZCIWA pomoc domową przyjmę. Piotrkowska 84, m. 6. (11874 g)
- POMOC domowa potrzebna. Ul. Próchnika 34 m. 7. Zgłoszenia po 17.
- NAUKA**
- MASZYNISTKI, sekretarki Kursy stenografii (blurowej, dziennikarskiej) maszynopisanie Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Kursy sekretariackie (także księgowość). Zapisy: Kilińskiego 50, Piotrkowska 83. (2617 K)
- LEKARSKIE**
- Dr WOLKOWSKI specjałista listwa skórne, weneryczne 4—6 Wschodnia 57.
- Dr ROŻYCKI specjalista akuszerii, chorób kobiecych, niepełność — czwarta — szóstka. Piotrkowska 33 (11825-G)
- Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8—9.30, 3—5, Piotrkowska 108. (12186-G)
- Dr LASZEWSKI skórne, weneryczne 13—14, 17—19.30, Armii Ludowej 27.
- Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne picie (zaburzenia) 8—9, 16—19. Piotrkowska 14.
- Dr GEISLEROWA choroby dzieci specj. niemowląt 8—9, 16—17. Stalina 41 tel. 190-05.
- ZGUBY**
- W DNIU 10.9. 1953 r. za ginęła karta rejestracyjna V Wydziału Finansowego nr Kar. 255733. Recheńska Władysława, ul. Armii Czerwonej 19.

KURS kapelusznictwa damskiego IPR. Zapisy — Wólczańska 27, poniedziałek, wtorek, środy i czwartki godz. 17—20.

5-MIES. kurs kroju, szycia i modelowania IPR. 3-mies. kurs kroju nowoczesnego i modelowania IPR. Zapisy codziennie, Stenklewiczka 89.

LEKCJE gry fortepianowej według najnowszych metod udziela dyplomowany pianista. Tel. 112-73 od 16—18. (11620 G)

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju, szycia i modelowania IPR. Zapisy — Wólczańska 27 — poniedziałek, środy i piątki, godz. 17—20. Zgierska 30a — wtorek, czwartki, soboty, godz. 9—13, 16—20. (2614 K)

W DNIU 8.9. 1953 r. zaginęła koncesja branzowa na przewóz konny. Nazwisko — Recheński Władysław zam. Łódź, ul. Armii Czerwonej 19.

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. 2 tramwajowe leg. Ubezpiecz. Społ. TPP-R. Nazwisko Władysław Nowakowski. Franciszkańska 18, blok 2.

SKRADZIONO leg. Zw. Zaw. oraz wejściówkę fabryczną na nazwisko Jasterzy Jerzy. Waryńskiego 11. (11724 g)

ZAGUBIONO skierowanie do protezowni dentystrycznej Mastalerek Marii. Wólczańska 222.

ZGUBIONO leg. Ubezpiecz. Społecznej Władysław Jan, ul. Ludowa 13.

SKRADZIONO teczkę i księgę podatkową nr 1 wraz z rachunkami i kwitami oraz książką miarową (krawiecką). Odesłać za wynagrodzeniem pod adresem: Barski Wojciech, Nowotki 11, m. 17.

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Jakubowska Teresa, Glińska 16a. (11747 g)

Szczęśliwy wrzesień dla Łodzi 10 wielkich wygranych LOTERII PIENIĘŻNEJ padło w kolekturach łódzkich

- 120.000 zł na nr 31192 — P. M. L.
- 75.000 zł na nr 75586 — P. M. L.
- 60.000 zł na nr 5849 — Orbis
- 10.000 zł na nr 65229 — B. Bończyk
- 10.000 zł na nr 70838 — P. M. L.
- 5.000 zł na nr 470 — Orbis
- 5.000 zł na nr 32663 — P. M. L.
- 5.000 zł na nr 44287 — Ruch
- 5.000 zł na nr 99117 — P. M. L.
- 5.000 zł na nr 88061 — P. M. L.
- W październiku czekają na grających nowe 37.382 wygrane na 4.500.000 zł**

ZGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez VII Urząd Finansowy na nazwisko Wodziński Walenty, Drewnowska 54.

ZGUBIONO kartę meldunkową Olczyk Aniela, Limanowskiego 48—38.

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, Wojtasik Krystyna, ul. Kongresowa 20.

SKRADZIONO kartę meldunkową, decyzję na mieszk. Kosiński Kazimierz, Południowa 20.

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, Kawczyńska Irena, Armii Czerwonej nr 9. (11704 g)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Zofia Koperowska, ul. Paradna 5b.

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Kopańska Alfreda, Trębicka 21, m. 5.

ZGUBIONO leg. Ubezpieczalni Społ. Kacer Irena, Szymonowicza 11.

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Kozłowska Helena, Piłkarska 44. (1178)

ZGUBIONO leg. WSE Radke Krystyna, Łódź, Nawrot 13.

ZGUBIONO skierowanie do protezowni dentystrycznej, Ciałkowska Irena, Czerwona 1.

SKRADZIONO leg. służbowa, Zw. Zaw., kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Gajdzka Helena, Pabianicka 12.

SKRADZIONO wejściówkę fabryczną, legitymację służbową z wkładką nr 53-53 wydaną przez Centralny Zarząd Przemysłu Bawełnianego na nazwisko Kulakowski Mirosław, Łódź, Abramowski go 34—2. (11788 g)

ZGUBIONO kartę meldunkową Czyżowicz Eugeniusz, Łódź, Żeromskiego 156. (11789 g)

ZGUBIONO leg. wydaną przez MPL Ziegler Roman, Sowińskiego 7.

ZGUBIONO książeczkę Chemii Fizjologicznej Legens Leszek, Pabianice, Ksawerowska 2.

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty, na nazwisko Witczak Łon gina, Łódź, Pabianicka 38 m. 26. (11812 g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez 3 Oddział Wydziału Finansowego w Łodzi na nazwisko Kozłowski Jan i Kuliński Władysław, — Łódź, Zielona 25.

Oszczędzaj energię elektryczną

